



- Dostałem medal za to, że już nie przeszkadzam.
 Rys. BRONISŁAW LIBERDA



▲ Znaczenie i umorusani członkowie polskiej zawodowej grupy kolarków "Mróz" po wczorajszym VI etapie Wyścigu Pokoju w Ostrawie, w czasie którego jego uczestników znowu przesładował deszcz i ośnód. (O ostatnich etapach WP w naszym regionie piszemy na str. 4).

**LECZENIE PODEJMOWAŁA POŁOWA
 INDAGOWANYCH...**

Uwaga, narkotyki!

KARWINA (h) - Wśród osób uzależnionych od narkotyków największą popularnością cieszy się pervitin, ale także amonin i marihuana. Do takiego wniosku doszli realizatorzy projektu badawczo-profilaktycznego "Lavina", podjętego dzięki grantowi ministerstwa zdrowia przez Powiatową Stację Higieny w Karwinie i dwie organizacje niepaństwowe - CDP Hawierzów i Teen Challenge Czeski Cieszyń.

Jak poinformowała nas dyrektorka Powiatowej Stacji Higieny, MUDr. Helena Šebáková, terapia zajmująca się w terenie problemem narkomanii opiera się na badaniach 106 respondentów, z tego 79,2 proc. tworzyli mężczyźni, a 20,8 proc. kobiety w wieku od 16 do 43 lat. Większość badanych była jednakże w wieku od 20-25 lat. Praważli ludzie z wykształceniem podstawowym i zawodowym. W grupie nie było ani jednego absolwenta uczelni wyższej.

Z badań wynika, że w powiecie Karwinie narkomanii stwarza największe problemy dożycie pervitinu. Nie jest wyjątkiem używanie kilku narkotyków równocześnie - tę praktykę stosuje co trzeci narkoman. Pomimo to poważ sądzące z Polakami, nie stwierdzono przypadków stosowania polekowego "kompotu". Szczególnie niepokojące jest, zdaniem higienistów i terapeutów, fakt, że ponad 50 proc. uzależnionych posługuje się czysto ludzimi szłykami, ryzykując zarażenie się głównie zółtaczką i wirusem HIV.

Narkomani, do których dotarł realizujący projekt terapeutów, twierdzą najczęściej, że ich pierwszym narkotykiem był rozpuszczalnik (32,1 proc.), marihuana (29,2 proc.), amonin (20,9 proc.) lub pervitin (9,4). Po raz pierwszy sięga się u nas po narkotyki pomiędzy 14 (1) a 16 rokiem życia, naj-

Bankructwo banku

OPAWA (zk) - Pierwszy Bank (PSB) w Opawie jest kolejnym bankiem bankowym, piątym w ciągu ostatnich dwóch lat, któremu dozor bankowy odebrał prawo wykonywania działalności finansowej; licencję utracił PSB w poniedziałek.

Bank miał ok. 3 tys. klientów, których wkłady, wg nieoficjalnych informacji, wynoszą około 750 mln koron. W staraniu finansowe wpałi udzielać trudno ścigającym kredytów biurom maklerskim i funduszom inwestycyjnym.

Od strody wszelkie zobowiązania finansowe PSB przejmie Czecho-słowacki Bank Handlowy (CSOB), który - zgodnie z decyzją Czeskiego Banku Narodowego - wypłacić będzie na miesiąc do czterech milionów koron. Wskazane wkłady wypłacane będą po porozumieniu z CSOB.

POGODA

WTOREK - Przeważnie zachmurzenie duże, częste opady deszczu, miejscowo występują burze. Temperatura w dzień 16-20 st. C, nocą 13-9 st. C.
ŚRODA - Nadą pochmurno i deszczowo, dalsze ochłodzenie. Temperatura w dzień 13-17 st. C, nocą 12-8 st. C.

**PRZYSZOŁOŚĆ DOMU DZIECI I MŁODZIEŻY POD ZNAKIEM ZAPYTANIA
 Dom będzie, ale gdzie?**

TRZYNIEC (h) - Przeszło Domu Dzieci i Młodzieży, który w Trzyńcu prowadzi - pod różnymi nazwami - działalność od roku 1952, stoi pod wielkim znakiem zapytania. Dwa miesiące temu bowiem obiekt wrócił ostatecznie, w ramach restytucji, do pierwotnych właścicieli.

"Cała sprawa ciągnie się już dość długo, to nie jest problem, który zaistniałby wczoraj - właściciele obiektu wystąpili o jego zwrot już w roku 1991. Gdyby wtedy miasto było od początku bardziej skłone do współpracy, można byłoby wielu narypetom zaradzić" - stwierdza dyrektor Domu Dzieci i Młodzieży, Zdeněk Kárlík. "Teraz sytuacja jest taka, że w ciągu kilku najbliższych miesięcy trzeba będzie się wynieść z zajm-

wanych pomieszczeń, gdyż ich właściciele ma swoje własne plany i chociaż nie ponają na szczegóły, nie, wiemy, że cała rzecz nie może ciągnąć się w nieskończoność. Obiekt zastępczy jest na razie niegotowy, jego stan nie odpowiada naszym potrzebom. Wymaga wielu przeróbek i rekonstrukcji. Optymalne byłoby w najbliższej przyszłości budowę nowego Domu Dzieci i Młodzieży. Znaleźliśmy odpowiednią do tego celu, naszym zdaniem, parcelę, którą właściciele chcieli nam sprzedać za cenę szacunkową. Miasto nie da nam jednak na to środków, a sami nie mamy pieniędzy. Byłoby gdzie zaś nie można Domu Dzieci i Młodzieży budować, użytkowanie placówki jest moim zdaniem ważne. Na samą budowę mamy nadzieję dostać jakieś pieniądze od ministerstwa szkolnictwa".

Dom Dzieci i Młodzieży w Trzyńcu prowadzi różnorodną działalność w siedmiu pionach. Jednym z nich są bardzo wśród dzieci popularne kółka zainteresowań. Przez

dom przewija się co roku wiele tysięcy małych trzynian. Niektórzy pracują systematycznie w kółkach i zespołach, inni biorą udział w konkretnych imprezach - sportowych, kulturalnych, oświatowych. Dom Dzieci i Młodzieży zatrudnia zaledwie kilku etatowych pracowników-pedagogów i wychowawców, ma ponadto 55 współpracowników - eksternistów. Niektórzy pracują z dziećmi odpłatnie, inni pomagają bezinteresownie.

Zbliżają się wakacje, a z nimi obawy i przedświąteczne imprezy. Niektórzy z rodziców nie chcą dla nas ogromnie pracowity" - mówi Z. Kárlík. "Niejasna przyszłość placówki całą naszą kadrę, a także dzieci, ogromnie nęka i niepokoi. Łatwo narzekać, że dzieci marnują się na ulicach, że automaty, narkotyki, przestępczość... O wiele trudniej zorganizować dla dzieci i młodzieży ciekawe, atrakcyjne, a przy tym pozytywne zajęcia. Dom Dzieci i Młodzieży to właśnie robi. Wiem, że w Radzie Miejskiej są ludzie, którzy rozumieją nasze problemy. A jednak nie mogę oprzeć się wrażeniu, że wiele rzeczy zostało zarządanych. I że konsekwencje ponoszą właśnie dzieci".

**STUDENCI Z CZECH
 W KRAKOWIE**

**Najwięcej
 prawników**

Wyższa Szkoła Pedagogiczna w Krakowie w minioną sobotę obchodziła swoje 50-lecie. Na tę uroczystość przybyła również delegacja od trzech lat współpracującej z tą placówką Uniwersytetu Ostrawskiego na czele z dziekanem wydziału pedagogicznego, doc. Rudolfem Bernáskem. Współpraca uczelni poznańskich zamierzona na historię i technikę ostatnio rozszerzyła się o zagadnienia pedagogiczne. Warto dodać, że na krakowskiej WSP na wydziałach pedagogicznym, humanistycznym, geograficzno-biologicznym i matematyczno-fizycznym-technicznym uczy się ogółem 10 studentów z Republiki Czeskiej.

Dla porównania - na najstarszej z polskich uczelni - Uniwersytecie Jagiellońskim studiuje obecnie 47 studentów z Republiki Czeskiej. Najwięcej wśród nich cieszy się wśród nich prawo (9 studentów), po nim zaś historia (8 studentów) i biologia (5). Po czterech przybydów z Czech studuje na filologii polskiej, psychologii i socjologii, a po trzech na informatyce, bibliotekoznawstwie i archeologii. (mro)

**MILION KORON NA KOLOROWE KONTENERY
 Porządek w śmieciach**

HAWIERZÓW (wak) - Każdego roku mieszkańcy Hawierzowa "produkują" ponad 20 ton śmieci. Nie jest łatwo uporać się z taką góram odpadów. Wywozi się je spod domów sześć razy w tygodniu.

Już w roku 1993 miasto postanowiło, że odpadów nie można zbierać "jak leci", lecz trzeba segregować je zależnie od rodzaju. W centrum miasta wprowadzono więc tzw. sekcje odpadów.

Wszystkie kontenery na śmieci zastąpili kolorowe pojemniki: niebieskie na papier, zielone na szkło oraz żółte na wyroby z masy plastycznej. Te ostatnie nie sprawdziły się jednak, więc postanowiono przetranszować je ponownie na szkło i papier. Ponadto odnowione zostały pojem-

niki na odpady organiczne (np. resztki domowego jedzenia).

Ciąg dalszy na str. 2

● Z KRAJU I ZE ŚWIATA

● Ali Agca, turecki terrorysta, który 13 maja 1991 r. dokonał zamachu na papieża Jana Pawła II, w niedzielnym wywiadzie dla włoskiej telewizji RAI zerwał się do Ojca Świętego i Stołcy Apostolskiej o podjęcie formalnej inicjatywy w celu zwolnienia go z kary dożywotniego więzienia.

● Austria bardzo poważnie rozważa sprawę otwarcia w Ostrawie swego Konsulatu Honorowego, powiedział wczoraj gościsz w metropolii Moraw polonijny ambasador Republiki Austriackiej w Pradze, Peter Nesner. (tv-r)

● Najbardziej wartygodnym politykiem słowackim, cieszącym się zaufaniem 23,2 proc. ankietowanych, jest premier Vladimír Mečiar, wyprzedzając prezydenta Michala Kováča z 15,8 proc. - wynika z badań opinii agencji "Focus". Największy jednak odsetek Słowaków - 26,9 proc. - nie wierzy żadnemu politykowi.

● Niemcy przekazały w poniedziałek Międzynarodowemu Trybunałowi w Hadze 28-letniego Serba Gorana Lajčaca, podejrzanego o popełnienie zbrodni wojennych w obozie Keraterm koło Prijedoru w Bośni.

**ZPIT "OLZA" ŻYJE NIE TYLKO WYJAZDEM ZA OCEAN
 Przed wakacjami na roboczo**

CZ. CIESZYŃ (kor) - Najbliższe trzy miesiące będą dla członków Zespołu Pieśni i Tańca ZG PZKO "Olza" okresem wyjątkowej pracy.

Zespół przygotowuje się przed wszystkim do wyjazdu do Stanów Zjednoczonych, gdzie przebywać będzie w dniach od 12 lipca do 6 sierpnia br. i będzie reprezentować Europę Środkową na dwóch znaczących międzynarodowych festiwalach folklorystycznych, ale nie zapominają również również o swoich sympatykach na Zaoziżu, w Polsce czy nawet na Litwie czy Białorusi. Jak poinformował nas kierownik

organizacyjny "Olzy", Marcin Filipczyk, zespół w najbliższy piątek wyjedzie do Ostrawy, by w studio Radia Ostrawskiego nagrać materiał do płyty kompaktowej, 30 maja są też cztery pary olzańskie wyjadą wraz z jablońskowskim chórem "Gorol" na tournée, podczas którego przedstawią się na pięciu koncertach w Polsce (Warszawa i Ostrołęka), Białorusi (Grodno i Baranowiczki) oraz na Litwie (Wilno). Na Zaoziżu będzie

można obejrzeć występy "Olzy" 22 czerwca podczas festiwalu folklorystycznego w Boguminiu oraz 29 tegoż miesiąca w Stonawie w ramach "Dnia Spółdzielczego".

Zaoziżanką i polską kulturę reprezentować będzie "Olza" również 8 czerwca na Dniach Polskich w Kromierzyżu, których organizatorem jest Konsulat Generalny RP w Ostrawie, natomiast na początku wakacji - w dniach 5-7 lipca - olzianie przebywać będą w Domu PZKO w Gutach, gdzie ślówkować będą swój program przed wyjazdem za ocean.

**O HISTORII MIASTA MÓWILI RÓWNIEŻ STUDENCI Z IRLANDII I CZECH
 Dni Bydgoszczy po esperancku**

W dniach od 27 kwietnia do 5 maja przebiegły w Bydgoszczy - w ramach obchodów 650-lecia nadania miastu praw miejskich - 10. Konferencja Ogólna "Monda Turismo" oraz 21. Esperanckie Dni Bydgoszczy.

● Jak był program tegorocznych spotkań esperanckich - o to zapytałam prezydenta "Monda Turismo", mgr. Andrzeja Grzembowski.

- Przez cały tydzień trwały seminaria, a referaty na temat 650-lecia Bydgoszczy przygotowali studenci

Międzynarodowego Studium Turystyki i Kultury, nie tylko Polacy, ale również studenci z Irlandii i Czech. W związku z tym goście z różnych krajów świata mogli się zapoznać z historią miasta. A było ciekawie, bo mówiliśmy na przykład nawet o Bydgoszczy czworonogach.

Najważniejszym jednak osiągnięciem było podpisanie nowego porozumienia z Akademią Międzynarodowych Nauk w San Marino, w wyniku czego wspomniane Międzynarodowe Studium Turystyki i Kultury w Bydgoszczy staje się od września uczelnia samonastawnej Akademii. Nie ma oczywiście obowiązu,

by nasi studenci dostawali wprost w San Marino, ale każdy z nich ma na to prawo, bo nasze programy w zakresie turystyki i kultury zostały skoordynowane, a jednocześnie można uzyskać stopień bakałarza i następnie magistra tejże Akademii... To jedno z najwspanialszych naszych bydgoskich osiągnięć.

Jeżeli chodzi o program seminariów, to trzeba stwierdzić, że wzięli w nich udział esperantycy z ponad 20 krajów, było wielu prelegentów, a potknięcia odbywały się pod kątem oświatowo-naukowym. Nie zapomnieliśmy też o kulturze - w Województwie Odroku Kultury zaprezen-

tował się bydgoski duet "Verda Pamaso", który wystawił 4 spektakle w języku esperanto, wystąpił również młodzieżowy zespół z Litwy, który przedstawił się publiczności także innych miast wojewódzkich.

● A kiedy odbędzie się następna podobna impreza? Esperanckie Dni Bydgoszczy organizujemy tradycyjnie na przełomie kwietnia i maja - czyli znowu za rok. I jak zawsze od kilku już lat będą one połączone z sesjami Międzynarodowego Studium Turystyki i Kultury i Akademii Nauk San Marino. Za rozmowę podziękowała BEATA LUKOSZ

